

Nad nami Orzeł Biały... Dzieje godła polskiego. Od pawio-koguta Bolesława Chrobrego po herb III Rzeczypospolitej

Orzeł Biały jest obecny w historii Polski od tysiąca lat. Przedstawiano go na monetach i pieczęciach władców. Zdobił monarsze rezydencje i nagrobki. Wyszywano go na sztandarach. Stał się elementem herbów Korony Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Z jego wizerunkiem na czapkach wyruszali do walki polscy żołnierze. W czasach niewoli symbolizował pragnienie odzyskania niepodległości. Mijały wieki, następowały po sobie epoki artystyczne, zmieniały się style, przemijały stroje, ale skrzydlate godło nieodmiennie towarzyszyło państwu polskiemu i jego mieszkańcom.

Przystępując do przedstawienia krótkiej historii symbolu państwa polskiego, wyjaśnijmy na początku, by uniknąć nieporozumień: zgodnie z zasadami heraldyki, czyli nauki o herbach, herb składa się z godła i tarczy. Godło to określony znak, w interesującym nas przypadku – biały orzeł. Tradycyjny herb Polski to wizerunek białego orła umieszczony na czerwonej tarczy. Herb ten nosił nazwę Orzeł Biały.

Orzeł – król ptaków – od starożytności miał szczególne znaczenie. Ludy antycznego Wschodu widziały w nim symbol bogów. Był godłem Cesarstwa Rzymskiego, podobną rolę pełnił w państwie Karola Wielkiego i Cesarstwie Niemieckim. Został przyjęty jako herb szeregu państw między Bałtykiem a Adriatykiem. Jego wizerunek uwieczniali pogańscy Słowianie.

Jan Długosz w *Rocznikach, czyli kronikach sławnego Królestwa Polskiego* zawarł podanie o założeniu Gniezna – stolicy legendarnego Lecha – w miejscu, gdzie książę znalazł gniazdo orła. To, oczywiście, przekaz baśniowy. Jednak królewski ptak rzeczywiście pojawił się niemal u zarania państwa Piastów. Wkrótce po zjeździe gnieźnieńskim w 1000 roku został wybity srebrny denar opatrzony napisem: „PRINCES POLONIE”. Podobnie jak błędny był napis (powinno być: *Princeps Poloniae* – książę Polski), tak i bardzo niedoskonały okazał się wizerunek orła. Niektórzy badacze dopatrują się w nim koguta lub wręcz pawia. Tak czy owak, wykonany ze szlachetnego kruszcu niewielki krążek ze skrzydlatym symbolem pełnił w czasach Bolesława Chrobrego ważną rolę. Jak podkreśla Tadeusz Kałkowski, „[...] ten denar nie służył do spełnienia jakichś określonych zadań finansowych młodego państwa polskiego. Moneta ta miała raczej charakter reprezentacyjny, może służyła do wypłacania żołdu drużynie królewskiej, może jako środek królewskich nagród czy darów. Nie będąc powszechnym środkiem płatniczym, gdyż wtedy znajdowano by ją liczniej w wykopaliskach, była niewątpliwie cennym środkiem wyróżnienia, godnym posiadania i przechowywania”.

W okresie rozbitcia dzielnicowego wizerunek orła został szeroko rozpowszechniony na ziemiach polskich. Posługiwali się nim niemal wszyscy książęta piastowscy, choć zazwyczaj jego głowy nie wieńczono koroną. Odnajdziemy go między innymi na monetach z czasów Kazimierza Sprawiedliwego i Bolesława Wysokiego, na pieczęciach Leszka Białego, Władysława Odonica i Kazimierza Opolskiego, na zworniku sklepienia cysterskiej świątyni w Koprzywnicy. Gdy pod koniec XIII wieku rozpoczął się proces zjednoczenia ziem polskich, rywalizujący między sobą piastowscy kuzyni sięgali po Orła Białego jako znak odbudowanego państwa. Wyrazem aspiracji ambitnych książąt było wówczas dodawanie do orła korony królewskiej.

Henryk Probus, książę wrocławski, który w latach 1288–1290 panował w ziemi krakowskiej, miał używać właśnie takiego herbu. Na nagrobku władcy, nad jego lewym ramieniem, został przedstawiony Orzeł Biały w czerwonym polu. Oprócz niego wyrzeźbiono, i to dwukrotnie, herb Piastów śląskich: czarnego orła bez korony na złotym tle. Zdobi on tarczę trzymaną przez księcia

i drugą, nad prawym ramieniem. Barwna polichromia rzeźby nie zachowała się do naszych czasów, jedynie jej pozostałości pozwoliły badaczom na odtworzenie kolorystyki. Wspaniały monument, do II wojny światowej znajdujący się we wrocławskiej kolegiacie Świętego Krzyża, dziś jest przechowywany w Muzeum Narodowym we Wrocławiu.

Po śmierci Probusa Małopolskę próbował opanować Przemysław II, który – jak przypomina Alfred Znamierowski – „Jako książę wielkopolski [...] używał pieczęci z lwem, lecz gdy na mocy testamentu Henryka IV Probusa objął stolicę krakowską, sprawił sobie we wrześniu 1290 roku pieczęć z orłem bez korony. Już miesiąc później miał nową pieczęć z orłem w koronie i tytułem księcia krakowskiego”. Ostatecznie panem Krakowa został jednak król Czech Wacław II. Przemysław musiał powrócić do swej dzielnicy, gdzie w 1295 roku arcybiskup Jakub Świnka koronował go na króla Polski. Jego władza obejmowała jedynie Wielkopolskę i Pomorze Gdańskie, a sam ambitny Piast został zamordowany w 1296 roku. Podczas krótkiego panowania kazał sporządzić kolejną pieczęć z orłem w koronie i napisem: *Redidit ipse potens vitricia signa Polonis* („Sam Najwyższy przywrócił polskie znaki zwycięskie”).

Od chwili zjednoczenia ziem piastowskich Orzeł Biały już zawsze był uznawany za herb państwa polskiego. Podczas królewskiej koronacji Władysława Łokietka w 1320 roku został użyty miecz ceremonialny, nazywany dziś Szczerbcem. Jak podaje Jerzy Lileyko, sam miecz miał zostać wykonany w pierwszej połowie XIII lub w końcu XII wieku. Na uroczystości koronacyjne przygotowano jednak nową pochwę, na której umieszczono niewielką tarczkę z białym orłem na czerwonym tle. Pochwa nie zachowała się do naszych czasów, a zdobiący ją herb Królestwa Polskiego znalazł się na głowni Szczerbca w XIX wieku – w niejasnych okolicznościach, gdy miecz uważano za zaginiony.

Zarówno Władysław Łokietek, jak i jego syn Kazimierz Wielki umieścili wizerunek orła w koronie na swych pieczęciach. Choć orzeł Kazimierzowy został wykonany starannie, to w obu wizerunkach zwracają uwagę szeroko rozpostarte skrzydła z lotkami wyraźnie skierowanymi ku dołowi, wyprężona pierś, potężne szpony i dziób oraz obfity ogon.

Wygaśnięcie dynastii piastowskiej w 1370 roku nie zmieniło roli Orła Białego. Zarówno Ludwik Węgierski, jak i pierwsi Jagiellonowie używali tradycyjnego herbu Królestwa Polskiego, nieznacznie tylko odmienionego pod względem stylistycznym. Wizerunki godła z końca XIV i z XV wieku zwracają uwagę swą siłą i dostojeństwem, wyrażonymi przez potężniej zarysowane skrzydła i silniejsze szpony. Jak podaje Jan Długosz, rycerstwo polskie walczyło w bitwie pod Grunwaldem pod czerwona chorągwią, na której „[...] wyszyty był misternie orzeł biały z rozciągniętymi skrzydłami, dziobem rozwartym i z koroną na głowie, jako herb i godło całego Królestwa Polskiego”. Podobnie wyglądały orły na bitych przez władców monetach. Taki jest orzeł w herbie Polski wykutym na wawelskim nagrobku Władysława Jagiełły.

Zawarcie w 1385 roku w Krewie umowy pomiędzy Jagiełłą a panami polskimi rozpoczęło dzieje unii polsko-litewskiej. Pierwotnie miała ona charakter unii personalnej, zaś akt podpisany w Lublinie w 1569 roku przekształcił ją w unię realną. Wyrazem nowej rzeczywistości politycznej była zmiana herbu, którym posługiwali się od końca XIV wieku władcy Polski i Litwy. Połączono na nim symbole dwóch państw. Odtąd Orłu Białemu towarzyszyła litewska Pogoń – na czerwonym polu jeździec na białym koniu, w srebrnej zbroi, z wzniesionym ponad głową mieczem, dzierżący tarczę z podwójnym krzyżem. Na początku XV wieku została przyjęta forma czterodzielnej tarczy: w górnej połowie znalazły się Orzeł Biały i Pogoń, w dolnej – Pogoń i Orzeł Biały. Herb w takim właśnie kształcie był używany aż do rozbiorów. Umieszczano go na pieczęciach, monetach, nagrobkach, sztandarach.

Znak Rzeczypospolitej nie składał się wyłącznie z dwóch godeł symbolizujących unię polsko-litewską. Jak podkreśla Alfred Znamierowski, „Królestwa i księstwa posługują się dwoma lub trzema

stopniami herbu państwowego, różniącymi się od siebie [...] liczbą ozdób herbowych. Herb mały tworzy tarcza z godłem, a całość wieńczy korona. Gdy doda się trzymacze, a czasem łańcuch orderu wokół tarczy i wstęgę z dewizą, powstaje herb średni, gdy zaś ten wizerunek umieści się na czerwonym płaszczu królewskim, podbitym futrem z gronostajów, zwieńczonym koroną, będzie to herb wielki". Nasi monarchowie nie pozostawali w tyle za obyczajami heraldycznymi rozpowszechnionymi w Europie. W epoce nowożytnej w charakterze trzymaczy – postaci podtrzymujących tarczę herbową – występowały lwy, anioły lub – za czasów króla Stanisława Augusta – personifikacje Pokoju i Sprawiedliwości. Wazowie i Michał Korybut Wiśniowiecki otoczyli tarczę herbową łańcuchem Orderu Złotego Runa, Jan III – łańcuchem Orderu Świętego Ducha, a August III i Stanisław August – łańcuchem Orderu Orła Białego.

Od końca XIII wieku polskie godło wieńczyła korona. Jej kształt z czasem ewoluował. Orły piastowskie i jagiellońskie dźwigały koronę otwartą. W XVI wieku pojawiła się jednak korona zamknięta, z jabłkiem z krzyżykiem – najpierw jako zwieńczenie herbu średniego, a następnie bezpośrednio na głowie orła. Wraz ze zmianą kształtu korony zmieniał się i sam wizerunek króla ptaków. Na ciekawą prawidłowość 40 lat temu zwrócił uwagę Szymon Kobyliński, popularny gawędziarz, znawca i popularyzator dawnej broni i barwy: „[...] prześledźmy godła późniejszej romańszczyzny, gotyku itd. [...] heraldyczny ptak podnosi lotki coraz wyżej; piastowskie orły mają je skierowane w dół, czasem blisko pozycji poziomej. Natomiast im dalej w Jagiellonów, tym szerszym wachlarzem rozwijają się pióra, tym bardziej sięgają ku górze. Nie jest to reguła, oczywiście, zbyt sztywna”.

Dwaj ostatni Jagiellonowie uzupełnili godło Polski o elementy osobiste. Orła Zygmunta Starego ozdabiała litera S od imienia Sigismundus, zaś Zygmunt August wprowadził monogram SA – Sigismundus Augustus. Obyczaj dodawania detali, które łączyły symbol państwa z osobą władcy, był kontynuowany w epoce królów elekcyjnych, z tym że inicjał zastąpiły herby kolejnych monarchów. Umieszczano je zarówno na piersi orła, jak i na środku tarczy herbowej Rzeczypospolitej. Henryk Walezy podczas krótkiego panowania w Polsce wprowadził trzy złote lilie na błękitnej tarczy, Stefan Batory – herb Trzy Zęby, Wazowie – herb Vasa, czyli Snopek, Michał Korybut Wiśniowiecki – rodowy herb Korybut, Jan III – herb Janina, a Stanisław August – herb Ciołek. August II Mocny i August III Sas używali jako elementu osobistego herbu Saksonii lub dwudzielnej tarczy, na której herbowi saskiemu towarzyszył herb saskich elektorów.

Symbole saskie powróciły do polskich znaków w czasie istnienia Księstwa Warszawskiego. Państwu, powołanemu w 1807 roku na mocy pokoju w Tylży, daleko było do suwerenności. Znajdowało się pod protektorem francuskim, a tron książęcy powierzono Fryderykowi Augustowi Wettynowi, królowi Saksonii. Stąd w herbie Księstwa umieszczono obok Orła Białego herb saski – tarczę z pięcioma złotymi i pięcioma czarnymi poziomymi pasami, ozdobioną biegnącym ukośnie zielonym wzorem symbolizującym gałązkę ruty.

W czasach niewoli rozbiorowej Orzeł Biały trafił do znaków wprowadzonych przez zaborców. Królestwo Polskie, państwo „na zawsze połączone z Cesarstwem Rosyjskim”, powołane do życia w 1815 roku na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego, otrzymało jako herb dwugłowego czarnego orła rosyjskiego, trzymającego w szponach miecz, berło i jabłko, na którego piersi była umieszczona na płaszczu gronostajowym czerwona tarcza z białym orłem. Symbol ten znalazł się na pieczęciach, monetach i tablicach na gmachach urzędów. Był używany do wybuchu powstania listopadowego w 1830 roku i bezpośrednio przed wybuchem powstania styczniowego w 1863 roku. Po upadku tego ostatniego zrywu, gdy władze rosyjskie zaprzęstały stosowania nazwy Królestwo Polskie, zastępując ją określeniem Priwislinskij kraj, z oficjalnej przestrzeni ostatecznie zniknął herb z 1815 roku.

Polski orzeł znalazł się wówczas – pośród herbów innych ziem pod panowaniem Romanowów – na prawym skrzydle dwugłowego orła Cesarstwa Rosyjskiego. W herbie będącego pod zaborem pruskim Wielkiego Księstwa Poznańskiego, również powstałego na mocy decyzji kongresu wiedeńskiego, Orzeł Biały został umieszczony na piersi czarnego orła pruskiego. Choć w 1830 roku znacząco ograniczono autonomię Księstwa, a w 1848 roku zmieniono jego nazwę na Prowincja Poznańska, to znak ten stosowano aż do I wojny światowej.

Symbol państwowości polskiej niezmiennie towarzyszył narodowi w czasach, gdy Polacy byli pozbawieni suwerennego bytu. Orzeł Biały w XIX wieku przeniknął do sfery prywatnej. W czasie zrywów powstańczych z lat 1830–1831, 1848, 1863–1864 niezwykle popularnością cieszyła się biżuteria narodowa. Wszelkiego rodzaju broszki, wisiorki, naszyjniki, pierścienie i sygnety, a nawet kolczyki i spinki do męskich koszul ozdabiano motywami patriotyczno-religijnymi. Wśród nich poczesne miejsce zajmował orzeł: sam lub z litewską Pogonią, dumnie zrywający się do lotu albo spętany kajdanami, w towarzystwie Matki Boskiej lub szabel i karabinów, ukrzyżowany, z cierniową koroną albo kotwicą – symbolem nadziei. Inwencja twórców nie miała granic. Noszenie takich ozdób krzepiło Polaków w trudnych chwilach i umacniało niepodległościowe nastroje. W domach prywatnych zawieszano kilimy i ryngrafy (medaliony) z wizerunkiem orła. W ogródkach uprawiano specjalny gatunek fasoli, na której ziarnach znajdowała się plamka przypominająca swym kształtem polskie godło. W przestrzeni publicznej eksponowano orła tam, gdzie można było sobie na to pozwolić. Artyści, korzystający w Galicji ze swobody politycznej, projektowali dekoracje, w których umieszczali symbol państwa polskiego. W znakomitym albumie *Znak twój. Dzieje polskiego godła i herbu*, wydanym niedawno przez Muzeum Miasta Gdyni, Janusz Górski przypomina, że Stanisław Wyspiański w krakowskim kościele Franciszkanów stworzył w 1895 roku „[...] obok kwiatowej dekoracji ścian oraz pokrytego setkami złotych gwiazd szafirowego sklepienia, również galerię szesnastu polskich orłów piastowskich, usytuowaną w tylnej części prezbiterium świątyni. Pod zaborami takie przedstawienie miało jednoznacznie patriotyczną wymowę”.

Tworząc w czasie zaborów oddziały wojskowe, zakładając patriotyczne organizacje czy rozpoczynając powstania zbrojne Polacy zawsze sięgali po wizerunek Orła Białego. Po detronizacji cara Mikołaja I w 1831 roku sejm powstania listopadowego ustanowił jako herb państwowy dwudzielną tarczę z Orłem Białym i Pogonią, zwieńczoną koroną zamkniętą. Działający podczas powstania styczniowego Rząd Narodowy również posługiwał się herbem z koroną zamkniętą, ale na trójdzielnej tarczy orzeł bez korony (za to trzymający w szponach krzyż i miecz) sąsiedował z Pogonią i Michałem Archaniołem – symbolem Rusi. Największy z naszych zrywów miał objąć wszystkie ziemie polskie pod zaborem rosyjskim i przynieść wolność trzem zamieszkującym je narodom: Polakom, Litwinom i Rusinom, czyli Ukraińcom.

Pozbawienie orła korony przez rząd powstańczy w 1863 roku nie było pierwszym takim wypadkiem od czasów rozbitcia dzielnicowego. Już wcześniej, w 1832 roku, orła bez korony umieściło na swym sztandarze działające na emigracji we Francji Towarzystwo Demokratyczne Polskie (TDP). Płat chorągwi zdobiły słowa: „POLSKA DEMOKRATYCZNA. WOLNOŚĆ, RÓWNOŚĆ, BRATERSTWO”. Członkowie TDP niepodległą ojczyznę widzieli jako republikę, w której wszyscy obywatele będą cieszyli się równymi prawami, a chłopci otrzymają na własność ziemię. Korona królewska kłóciła się z tą koncepcją. Orzeł bez korony pojawił się również na chorągwi powstania krakowskiego 1846 roku i na sztandarach polskich oddziałów walczących w czasie Wiosny Ludów na Węgrzech w 1848 roku. Do demokratycznych tradycji nawiązano także znacznie później, gdy niepodległość była już niemal na wyciągnięcie ręki. Żołnierze I kompanii kadrowej, sformowanej z członków galicyjskich oddziałów

strzeleckich uznających zwierzchność Józefa Piłsudskiego, przekraczali 6 sierpnia 1914 roku granicę Królestwa Polskiego, niosąc na czapkach maciejówkach orzełki bez korony. Podobne stosowano w różnych oddziałach Legionów Polskich w latach 1914–1917. Dla tworzonego we francuskim Bayonne polskiego oddziału Legii Cudzoziemskiej (tak zwanego Legionu Bajończyków) sztandar z orłem bez korony zaprojektował Xawery Dunikowski. Nawet pierwszy rząd niepodległej Polski zamierzał wprowadzić orła bez królewskiego atrybutu. Stanisław Thugutt, działacz Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” i minister spraw wewnętrznych w gabinecie Jędrzeja Moraczewskiego, polecił używanie właśnie takiego wizerunku. Jak wspomina Szymon Kobyliński, inicjatywę Thugutta skwitowano złośliwym wierszykiem: „Uczuć polskich pozbawiony, że chciał polskiego orła pozbawić korony”.

Ostatecznie w II Rzeczypospolitej zdecydowano o przywróceniu tradycyjnego polskiego godła. 1 sierpnia 1919 roku Sejm Ustawodawczy wprowadził orła wzorowanego na symbolu z czasów Stanisława Augusta. Zwarta sylwetka ptaka o silnej, wydatnej piersi i drobnych skrzydłach została zwieńczona złotą, solidną, zamkniętą koroną z krzyżykiem. Taki wizerunek stosowano w pierwszych latach niepodległości na pieczęciach, dokumentach, w urzędach państwowych. Jednocześnie zaroilo się od niezliczonej ilości rozmaitych wersji orła, które pojawiały się na sztandarach i odznakach przeróżnych organizacji, drukach propagandowych, znaczkach pocztowych. Artystyczne wariacje na temat Orła Białego często owocowały bardzo nowoczesnymi przykładami jego interpretacji w formie rzeźbiarskich ozdób gmachów publicznych. Podobnie fantazyjnie stylizowanego orła umieszczano na monetach będących wówczas w obiegu.

Nowy, powszechnie obowiązujący wzór herbu państwowego został wprowadzony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego z 13 grudnia 1927 roku. Autorem projektu był malarz, profesor Zygmunt Kamiński. Kształt orła nawiązywał do renesansowego godła z czasów Stefana Batorego. W porównaniu z poprzednikiem z pierwszej połowy lat dwudziestych XX wieku miał bardziej majestatyczny wygląd, potężniejsze, szerzej rozpostarte skrzydła i – co wielu krytykom nie przypadło do gustu – otwartą koroną bez krzyża. Orzeł Kamińskiego trafił na sztandary, banknoty i monety, papiery wartościowe, odznaczenia i czapki policjantów, do szkolnych klas i urzędów państwowych. W niczym nie ograniczyło to twórczej swobody artystów, którzy – podobnie jak u progu niepodległości – projektowali, bardzo niekiedy wymyślne, wizerunki orłów z przeznaczeniem na sztandary, odznaki, fasady budynków. Janusz Górski zwraca uwagę, że „Motyw orła należał do najważniejszych w twórczości Stanisława Szukalskiego (1893–1987), kontrowersyjnego artysty polskiego z okresu dwudziestolecia międzywojennego”. Profesor Górski przedstawia w albumie *Znak twój. Dzieje polskiego godła i herbu* niektóre przestylizowane, niezrealizowane projekty „Stacha z Warty”. Jednocześnie przypomina, iż Szukalski „[...] na ścianie szczytowej gmachu Urzędów Niezespólnych w Katowicach wyrzeźbił ogromną płaskorzeźbę, zniszczoną przez Niemców natychmiast po zajęciu miasta we wrześniu 1939 roku”. Podobny los spotkał wiele wizerunków orła na ziemiach polskich pod okupacją.

Podczas II wojny światowej władze emigracyjne używały herbu zaprojektowanego przez Zygmunta Kamińskiego. Klęska hitlerowskich Niemiec nie przyniosła Polsce niepodległości. Państwo, noszące od 1952 roku nazwę Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL), zostało uzależnione od Związku Radzieckiego. Nowe, komunistyczne władze zdecydowały o zachowaniu przedwojennego orła, ale bez korony. Kilkakrotnie modyfikowany wizerunek był stosowany aż do upadku systemu komunistycznego. Podobnie jak w okresie międzywojennym, także i w czasach PRL artyści plastycy nader kreatywnie przekształcali wygląd orła, tworząc – zwłaszcza na okolicznościowych monetach – często jego dziwaczne wersje.

Sejm, wyłoniony w wyborach z czerwca 1989 roku, postanowił przywrócić państwu odzyskującemu suwerenność nazwę Rzeczpospolita Polska, a godłu – koronę. Rozgorzała wówczas dyskusja, czy nie należałoby zmienić projektu Zygmunta Kamińskiego i dodać koronie krzyżyk – taką wersję wprowadził w 1956 roku prezydent RP na uchodźstwie. Ostatecznie w lutym 1990 roku zdecydowano przyjąć klasyczną wersję przedwojenną, nieznacznie zmodyfikowaną przez wybitnego grafika Andrzeja Heidricha.

Szczególne znaczenie w dziejach polskiego godła odgrywają losy orła wojskowego noszonego przez żołnierzy na nakryciach głowy. Orzełki żołnierskie możemy oglądać w muzeach, w których są prezentowane dawne mundury, często także znajdują się wśród rodzinnych pamiątek. Liczba stosowanych w ciągu ponad dwóch wieków wzorów, wersji i odmian wprawia w zdumienie.

Po raz pierwszy wizerunek orła znalazł się na kołpakach grenadierów gwardii królewskiej w czasach panowania królów z dynastii Wettynów, a następnie na czapkach oddziałów piechoty na krótko przed upadkiem I Rzeczypospolitej. Osiemnastowieczne orzełki nie przypominały jednak charakterystycznego wzoru, który został przyjęty w kolejnych dziesięcioleciach. Dopiero w czasach Księstwa Warszawskiego wykonany z blachy orzeł, zwieńczony zamkniętą koroną z krzyżykiem, zaczął być umieszczany na charakterystycznej półokrągłej tarczy. Jak wyjaśnia Alfred Znamierowski: „Tarcza, zwana tarczą amazonek, miała kształt pelty – tarczy znanej z wizerunków na antycznych wazach greckich, używanej początkowo przez barbarzyńskie ludy Tracji i Macedonii, a później w armii greckiej przez lekkobrojnnych piechurów”. Peltę z orłem stosowano w armii Napoleona, nie dziwi więc, że przyjęto ją w Księstwie Warszawskim. Tradycję kontynuowano w Królestwie Polskim. Na wysokich czapkach ułańskich i czapkach piechoty noszono pięknie zaprojektowane duże orły zwieńczone koroną z krzyżykiem, opierające szpony na tarczach amazonek. W oddziałach artylerii zamiast tarcz używano skrzyżowanych luf armatnich. Z takimi oznakami na nakryciach głowy wyruszyli do walki żołnierze powstania listopadowego. Po jego upadku polski mundur wojskowy zniknął na długie dziesięciolecia. Uczestnicy zbrojnych zrywów podejmowanych w XIX wieku musieli zadowolić się dawnymi orłami, biało-czerwonymi kokardami lub skromnymi orzełkami, przyszywanymi często do czapek konfederatek.

Zbliżający się wielkimi krokami i powszechnie spodziewany na początku XX wieku wybuch wojny ponownie zmobilizował zwolenników zbrojnej walki o niepodległość. Tworzone w zaborze austriackim oddziały strzeleckie używały kilku różnych typów godła. Najbardziej znanym był, wspomniany już wcześniej, orzełek Związku Strzeleckiego. Zaprojektował go w 1914 roku Czesław Jarnuszkiwicz, opierając się na wizerunku z czasów Królestwa Polskiego. Artysta pozbawił jednak orła korony – zgodnie z demokratycznymi, republikańskimi poglądami zwolenników Józefa Piłsudskiego. Orzełek ten, zwany „kadrowym”, posłużył jako wzór dla całego szeregu orłów używanych w różnych oddziałach Legionów Polskich w latach 1914–1917. Rozmaitość godeł noszonych przez Polaków na różnych frontach Wielkiej Wojny, w powstaniu wielkopolskim i powstaniach śląskich trudno ogarnąć. Znane są orły blaszane i haftowane, z koroną zamkniętą, otwartą lub bez korony. Siedzące na tarczy amazonek lub bez niej. Ład w tej dziedzinie próbowano wprowadzić po odzyskaniu niepodległości.

Odrodzone Wojsko Polskie przyjęło za swój emblemat orła wzorowanego na tradycyjnym wizerunku z lat 1815–1830. W dwudziestoleciu międzywojennym pojawiły się jednak dziesiątki odmian różniących się szczegółami rysunku. Niezmienne były: tarcza amazonek, szeroko rozpostarte skrzydła i zwieńczona krzyżykiem korona. Pod koniec lat trzydziestych wprowadzono orła haftowanego szarą nicią na sukiennej podkładce, przeznaczonego do miękkich rogatywek polowych. W Marynarce Wojennej był stosowany orzełek ze złotą kotwicą umieszczoną na barwionej

na granatowo tarczy amazonek. W lotnictwie do skrzydeł orła dodano skrzydła husarskie. Podobne emblematy, choć nieco odmienne w kształcie, towarzyszyły (w licznych wariantach) żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) na Zachodzie. W oddziałach partyzanckich na okupowanych ziemiach polskich, podczas akcji „Burza”, w powstaniu warszawskim stosowano wiele różnych wersji orła, wykonywanych potajemnie, często nader prostymi metodami.

Własne wersje orła wojskowego przygotowali polscy komuniści szykujący się pod koniec II wojny światowej do przejęcia władzy w Polsce. W 1943 roku Stanisław Nowicki „Feliks” zaprojektował dla konspiracyjnych oddziałów Gwardii Ludowej orła bez korony, siedzącego na tarczy amazonek, o niespotykanej dotąd formie skrzydeł z lotkami skierowanymi pionowo w dół, nawiązującego przez to do godła piastowskich. Janina Broniewska szukając wzoru dla orzełka 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, formowanej w 1943 roku w Związku Radzieckim, także poszukiwała piastowskiej inspiracji. Skopiowała wizerunek z nagrobka Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego w katedrze w Płocku. Popęłniła jednak błąd, nie wiedząc, że wyobrażony tam orzeł został zaprojektowany w pierwszej połowie XIX wieku przez malarza Zygmunta Vogla. Orzełek 1 Dywizji, przyjęty także w innych oddziałach polskich tworzonych w ZSRR, stał się symbolem siły, która u boku Armii Czerwonej wyzwalała ziemie polskie, przynosząc jednocześnie system komunistyczny.

Wkrótce po zakończeniu II wojny światowej dowództwo Ludowego Wojska Polskiego postanowiło powrócić do dawnej tradycji. Na wojskowych czapkach znów pojawiły się orły na tarczy amazonek, jednak – podobnie jak w godle państwowym – bez korony i o dość siermiężnym rysunku. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych marynarze i żołnierze sił lotniczych otrzymali orzełki wzorowane na emblematkach przedwojennych, również bez koron. W czasach Polski Ludowej stosowano orły metalowe, haftowane, wytłoczone z gumy. Oficerom przysługiwały oznaki haftowane specjalną metalową nicią, tak zwanym bajorkiem. Lata siedemdziesiąte przyniosły zmianę kształtu orła we wszystkich rodzajach wojsk. Jego szpony zostały oparte na rogach tarczy amazonek. Ten zabieg spotkał się z niezadowoleniem znawców i miłośników tradycji. Odzyskanie pełnej niepodległości w 1989 roku odmieniło orły Wojska Polskiego. W 1993 roku powróciła korona, a kształt godła oparto na wizerunku znanym z PSZ na Zachodzie z lat 1940–1945.

Równie wielkim bogactwem wzorów, typów i odmian, jak w przypadku orła wojskowego, może się poszczycić historia innych emblematów noszonych w XX wieku przez funkcjonariuszy wszelkich polskich służb mundurowych: policjantów, leśników, kolejarzy, listonoszy, marynarzy żeglugi cywilnej, strażaków, strażników granicznych.

Wizerunek białego orła ulegał na przestrzeni dziejów wielu zmianom. Wynikały one z upodobań epok artystycznych, potrzeb kolejnych monarchów, okoliczności, w jakich znajdowało się państwo i społeczeństwo polskie. Orzeł Biały, będący przed setkami lat herbem władcy, w ciągu wieków stał się znakiem walki o suwerenność, symbolem przynależności do wspólnoty narodowej i widocznym świadectwem istnienia niepodległego państwa.

Ewa Olkuśnik

Literatura:

- ◆ *Broń i barwa niepodległej Polski 1918–1978. Katalog wystawy zorganizowanej przez Muzeum w Elblągu i Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Broni i Barwy Oddział Pomorski w Gdańsku, Elbląg 1978*
- ◆ Janusz Górski, *Znak twój. Dzieje polskiego godła i herbu*, Gdynia 2018
- ◆ Tadeusz Kałkowski, *Tysiąc lat monety polskiej*, Kraków 1981
- ◆ Szymon Kobyliński, *Krótko o hymnie, orłach i barwach gawęda*, Warszawa 1978
- ◆ Bohdan Królikowski, *Dwa stulecia polskiego orła wojskowego*, Wrocław 1980
- ◆ Jerzy Lileyko, *Regalia polskie*, Warszawa 1987
- ◆ Stanisław Russocki, Stefan Krzysztof Kuczyński, Juliusz Willaume, *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, Warszawa 1978
- ◆ Alfred Znamierowski, *Insygnia, symbole i herby polskie. Kompendium*, Warszawa 2003
- ◆ Alfred Znamierowski, *Stworzony do chwały*, Warszawa 1995